

Jacek Grzywa

Funkcjonowanie zbiorów Świadców Jehowy w środowisku miejskim w Polsce - analiza socjokulturowa

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 9, 223-236

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jacek Grzywa

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Instytut Etnologii i Folklorystyki w Cieszynie

Funkcjonowanie zborów świadków Jehowy w środowisku miejskim w Polsce – analiza socjokulturowa

Miasta w dziejach kultury odgrywają ważną rolę. Odmienny od wiejskiego styl życia stwarzał warunki do rozpowszechniania innych wartości i norm postępowania. Duża koncentracja ludzi, dóbr materialnych, łatwość wymiany myśli, różnorodność zawodów powodowały, że miasta od samego początku stanowiły silne ośrodki kultury¹.

Kultura miejska przez stulecia stworzyła mozaikę wyznaniową. W miastach żyli ludzie różnych wyznań, należący często do mniejszości narodowych, którzy powoływali do życia swoje instytucje religijne i oświatowe.

Począwszy od XIV wieku państwo polskie stanowiło związek narodu polskiego i litewskiego. Pod panowaniem Rzeczypospolitej Obojga Narodów pozostawali Ukraińcy i Białorusini. Na tychże ziemiach znajdowali w przeszłości swoje miejsce prześladowani w Europie Żydzi, a w dobie reformacji – protestanci. Ze swobód korzystali wyznawcy różnych religii, w tym wyznań niechrześcijańskich – muzułmańskich czy karaimskich.

¹ M. Bogucka, H. Samsonowicz: *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1986.

Wolność indywidualna i prawa jednostki do swobody wyznania zostały potwierdzone aktami prawnymi – konstytucyjnymi, uchwałami sejmowymi czy traktatami międzynarodowymi. Należały do nich m.in. przepisy prawne z lat 1422 i 1430: *Neminem captivabimus nisi iure victim*. Zasada wolności religijnej znalazła swoje potwierdzenie w akcie konfederacji warszawskiej z 1573 roku, zatwierdzonym uchwałą sejmową, gwarantującym opiekę prawną każdemu wyznaniu. Innym gwarantem swobody politycznej i tolerancji wobec mniejszości narodowych i wyznaniowych był ustrój parlamentarny. Zapewniał on pełnię praw politycznych ówczesnej społeczności, w tym mniejszościom, a do podstawowych praw politycznych włączał wolność sumienia i praktyk religijnych². Z późniejszych ustaw zasadniczych nie sposób nie wymienić Konstytucji 3 Maja z 1791 roku oraz Konstytucji marcowej z 1921 roku.

Sytuacja taka sprzyjała koegzystencji w przestrzeni społecznej miasta ludzi z odmiennych kręgów kulturowych. Etniczne, narodowościowe, a także wyznaniowe struktury miast wiązały się z wieloma czynnikami natury historycznej, były wynikiem konfliktów, wojen, prześladowań czy imigracji. Często sami osadnicy należący do mniejszości narodowych i wyznaniowych zakładali nowe skupiska miejskie.

Początki funkcjonowania w przestrzeni społecznej miast polskich zborów wyznaniowych Badaczy Pisma Świętego (a następnie świadków Jehowy) przypadają na pierwsze lata XX wieku. Jednym z głównych inicjatorów i organizatorem zbiorowości wyznaniowej funkcjonującej w Polsce nieformalnie od 1905 roku był członek ruchu Badaczy Pisma Świętego nazwiskiem Bende, kierownik fabryki koronkarskiej w Warszawie. Pierwsi zwolennicy rekrutowali się z pracowników tejże fabryki. W 1913 roku związek wyznaniowy został zalegalizowany w Warszawie przez ówczesne władze carskie. W Polsce międzywojennej działalność zborów dopuszczały artykuły Konstytucji marcowej, gwarantujące wolność sumienia i wyznania, mimo to świadkowie Jehowy napotykali wiele trudności, spowodowanych niechętnym stosunkiem do nich Kościoła rzymskokatolickiego³. W 1921 roku odbył się w Polsce pierwszy zjazd Badaczy Pisma Świętego, na który przybyło około 500 osób.

Od 1931 roku ta część członków związku, która pozostała wierna Joshephowi Franklinowi Rutherfordowi (prezesowi grupy religijnej świadków Jehowy) przemianowała się z Badaczy Pisma Świętego na świadków Jehowy. Na początku 1939 roku było ich w Polsce ogółem około 1100. Niemcy w sposób bezkompromisowy odnosili się do członków tej społeczności wyznaniowej. Samo posiadanie literatury religijnej wydawanej przez zbór lub nawet fotografia osoby będącej

² J. Żyliński: *Wyznania religijne i kultura wyznaniowa w Polsce*. Londyn 1945, s. 19 i 21.

³ Por. *Rocznik Świadków Jehowy*. New York 1994, s. 183–198.

świadkiem Jehowy wystarczała do aresztowania i osadzenia w obozie koncentracyjnym⁴.

Pierwszy powojenny zjazd świadków Jehowy odbył się w Katowicach w 1946 roku. Ich działalność napotykała jednak w Polsce powojennej niemało trudności, ograniczeń i krzywd, w pierwszym okresie zarówno ze strony podziemia politycznego, jak i ze strony państwa. Na przykład Narodowe Siły Zbrojne dokonały kilkuset napadów na członków zborów, w wyniku czego około 60 osób poniosło śmierć⁵. W kwietniu 1950 roku Urząd Bezpieczeństwa rozpoczął pacyfikację poszczególnych zborów. Jedną z przyczyn podjętej przez Urząd Bezpieczeństwa akcji była odmowa współpracy świadków Jehowy w inwigilacji Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. W dniu 2 lipca 1950 roku Urząd do Spraw Wyznań odmówił rejestracji Zrzeszenia Świadców Jehowy i orzekł jego rozwiązanie oraz przejęcie majątku przez państwo⁶.

Po październiku 1956 roku nastąpiły zmiany w polityce władz, w tym również w stosunku do świadków Jehowy. Wielu członków Kościołów i związków wyznaniowych zostało zwolnionych z więzień. Mimo to w dalszym ciągu świadkowie Jehowy byli dyskryminowani, m.in. za odmowę służby wojskowej. Formalne zarejestrowanie tego związku wyznaniowego w Urzędzie do Spraw Wyznań nastąpiło 12 maja 1989 roku, pod nazwą Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe. Zarejestrowany Związek Wyznaniowy Świadców Jehowy w Polsce w 2000 roku liczył 125 287 członków⁷. Szczegółowe dane o działalności świadków Jehowy w Polsce prezentuje tabela, a źródłem zamieszczonych w niej danych statystycznych jest czasopismo „Strażnica”.

Po 1989 roku w przestrzeni polskich miast daje się zauważyć systematyczny rozwój budownictwa sakralnego świadków Jehowy. W Nadarzynie pod Warszawą powstał ośrodek koordynujący pracę organizacji w Europie Środkowej, wzrasta liczebność zborów. Ukończony został również obiekt w Sosnowcu, jeden z większych ośrodków misyjnych w Polsce⁸.

⁴ Por. tamże, s. 201–210.

⁵ Tamże, s. 214.

⁶ „Strażnica” 1998, nr 1, s. 21. Por. M. Libiszowska-Zótkowska: *Świadcowie Jehowy w III Rzeczypospolitej – case study*. W: *Od Kościoła ludu do Kościoła wyboru*. Red. I. Borowik, W. Zdaniewicz. Kraków 1996.

⁷ J. Grzywa: *Religijność Świadców Jehowy w Polsce*. „Kwartalnik Religioznawczy «Nomos»” [Kraków] 1998, nr 22/23. Por. „Strażnica” 2001, nr 1, s. 20.

⁸ W tym miejscu pragnę złożyć podziękowanie przedstawicielom Związku Wyznaniowego Świadców Jehowy w Polsce z siedzibą w Nadarzynie za udostępnienie materiałów.

Zestawienie liczebności oraz działalności misyjnej świadków Jehowy w Polsce w latach 1989–2001

Rok	Liczebność (w tys.)	Przyrost (w %)	Liczba osób przyjmujących chrzest	Liczba zborów	Liczba prowadzonych studiów biblijnych	Osoby uczestniczące w Pamiętce
1989	91 024	5,0	6 175	1 154	56 123	175 443
1990	96 841	6,0	11 387	1 248	61 859	188 861
1991	101 944	6,0	10 842	1 296	67 510	200 422
1992	107 876	6,0	8 376	1 348	74 134	214 218
1993	113 551	5,0	8 164	1 397	79 131	235 642
1994	117 958	5,0	8 131	1 494	79 261	245 208
1995	123 930	4,0	8 177	1 576	77 296	240 443
1996	124 316	2,0	7 502	1 668	66 881	243 655
1997	124 955	1,0	6 161	1 714	50 433	246 485
1998	126 635	0,0	4 516	1 744	42 062	233 060
1999	124 074	-1,0	4 070	1 756	40 324	232 374
2000	125 287	0,0	3 741	1 759	40 439	235 219

Adaptacja społeczna w warunkach miejskich

Pierwsze zbory religijne powstawały w skupiskach miejskich ludności dotkniętej problemem degradacji społecznej, migrującej ze wsi do miast w poszukiwaniu pracy i lepszego życia. Ludzie ci, niejednokrotnie zmuszani do pracy w nieludzkich warunkach, byli spychani na margines życia społecznego. Erupcji ulegały tradycyjne wartości i normy społeczne. Przez lata środowisko miejskie stanowiło najlepsze pole ewangelizacyjne dla mniejszości wyznaniowych, ustępując przed tradycyjnymi, hermetycznie zamkniętymi środowiskami społeczności lokalnych – wiejskich.

Adaptacja świadków Jehowych przebiegała wedle określonego wzorca, który tworzyły trzy elementy:

- poczucie odrębności od otaczającego środowiska społecznego,
- świadomość, że jako mniejszość funkcjonują w obcej (często nieprzychylnie sobie), zewnętrznej większości,
- świadomość, że stanowią integralną część ogólnoswiatowej wspólnoty religijnej.

Z tym wiązały się założenia doktryny religijnej, sposoby ewangelizacji oraz stosunek do instytucji państwowych.

Poczucie odrębności w otaczającym środowisku społecznym

Świadkowie Jehowy funkcjonują w przestrzeni społecznej i kulturowej na wielu płaszczyznach, jednakże znacząco odróżniają się od innych wyznań chrześcijańskich. Oznacza to, że wypracowali cele i wartości oraz sposoby ich osiągnięcia inne niż obowiązujące w otaczającym ich środowisku, które często oceniają jako im nieprzychylnie.

Ośrodki skupienia – obiekty religijne

Styl budynków sakralnych świadków Jehowy nie różni się zasadniczo od innych obiektów użyteczności publicznej obecnych w przestrzeni miasta. Do form odmienności można zaliczyć tylko brak jakichkolwiek symboli religijnych. Zazwyczaj obiekty te cechują się zaawansowaną technologią i funkcjonalnością. Środki na budowę pochodzą z zasobów krajowych, ale również z zagranicy – z Niemiec i Stanów Zjednoczonych.

Lokalizacja zbiorów jest inna niż pozostałych obiektów sakralnych, tj. kościołów, budowanych w centrum, gdzie koncentruje się życie społeczne wiernych. W znanych mi miejscowościach zbory zazwyczaj leżą na peryferiach. W małych ośrodkach są to sale przystosowane w domach prywatnych, gdzie zbierają się wierni na modlitwę kilka razy w tygodniu. Jako przykład można podać zbory w Brzeszczach czy Kętach.

Obiekty te w przestrzeni miejskiej mają charakter półpubliczny, dostęp do nich jest limitowany, przede wszystkim z dwóch względów:

- Jest to przestrzeń swoiście naznaczona społecznie z powodu niechętnego stosunku środowiska lokalnego do świadków Jehowy. W przeprowadzonym sondażu poświęconym postawom wobec świadków Jehowy, w którym wzięły udział 34 osoby z terenu powiatu oświęcimskiego, na pytanie: „gdzie w twoim mieście znajduje się zbor świadków Jehowy?“, zdecydowana większość respondentów nie umiała odpowiedzieć (73%). Znaczna część respondentów wyznała, że odczuwałaby także zażenowanie przed wejściem do takiego obiektu⁹.
- Sami świadkowie Jehowy ograniczają wprowadzanie przypadkowych osób do zboru. Wyjątkiem może być zgromadzenie niedzielne – wykład religijny i studium strażnicy (podczas niektórych spotkań religijnych). W trakcie organizowanych zgromadzeń obwodowych czy okręgowych, na które przychodzi znaczna liczba wiernych, wymagane jest okazywanie różnego rodzaju identyfikatorów.

⁹ Por. J. G r z y w a: *Religijność...*, s. 10.

Obecnie można zaobserwować tendencję do zmiany dotychczasowego modelu funkcjonowania obiektów religijnych w środowisku miejskim należących do świadków Jehowy. Wiąże się to ze stopniową rezygnacją z tworzenia ośrodków religijnych w adaptowanych domach prywatnych na rzecz budowania samodzielnych, wolno stojących budynków. Wymagają tego normy europejskie dotyczące obiektów religijnych. Większość zborów nie spełnia obecnie tych norm. Budowę nowych obiektów wymusza systematyczny wzrost liczby wiernych, często nie mogących się pomieścić w dotychczasowych salach.

Odmienność zasad religijnych

Zasady religijne świadków Jehowy kształtowały się pod wpływem różnych ruchów reformacyjnych. Na treść wierzeń mieli wpływ: Jonas Wendell, przedstawiciel Kościoła adwentystów George Stetson i Nelson Barbour. Russell, zanim rozpoczął tworzenie własnej organizacji wyznaniowej, czynnie uczestniczył w życiu religijnym kongregacjonalistów, następnie prowadził badania nad głównymi religiami Wschodu, przez pewien okres był również związany z wyznaniem adwentystycznym¹⁰.

Doktryna religijna świadków Jehowy odbiega jednak zasadniczo od kanonów wiary, na których opiera się większość wyznań protestanckich. Różnice te widoczne są zarówno w założeniach doktrynalnych, takich jak odrzucenie teologii Krzyża czy odmowa uznania Boga jako Trójcy, jak też w niektórych formach kultu religijnego czy organizacji sakralnej. Tym samym zasady religijne stwarzają poczucie odrębności wyznawców od otaczającego ich świata społecznego i przyjętych kanonów kultury religijnej obowiązującej w kościołach chrześcijańskich.

Odmienność zasad religijnych wpływa na postawy świadków Jehowy. W większości przejawiają się one w stylu życia i dokonywanych wyborach. Chodzi tu o dwa typy zachowań społecznych:

- aktywność lub bierność, akceptację bądź odrzucenie zasad życia zbiorowego,
- postawę wobec aktualnych problemów występujących w środowisku społecznym.

Świadkowie Jehowy zasadniczo nie biorą udziału w życiu społecznym środowisk lokalnych. Wynika to z ogólnych założeń wyznaniowych. Powołując się na cytaty biblijny: „[...] nie należą do świata”, starają się oni ograniczyć uczestnictwo w propagowanym stylu życia, obowiązującej modzie czy działalności społeczno-kulturalnej. Najbardziej widoczny jest brak aktywności na płaszczyźnie życia politycznego, w samorządach lokalnych, stowarzyszeniach i organizacjach społecz-

¹⁰ M. Libiszowska - Żółtkowska: *Świadkowie Jehowy...*, s. 42–47.

nych. Mimo że respektują postanowienia władz państwowych czy samorządów lokalnych, nie biorą udziału w wyborach, nie pozdrawiają sztandarów państwowych, nie oddają czci żadnym symbolom narodowym, nie uczestniczą w paradach patriotycznych. Chcą pozostać neutralni.

W środowisku miejskim, ale nie tylko, w różnych placówkach, w tym również w szkołach, prowadzi się regularnie przysposobienie dzieci i młodzieży do życia w społeczeństwie, uczy postaw szacunku dla tradycji i symboli narodowych. Jednym z takich przejawów jest organizowanie wieców, apelów upamiętniających wydarzenia historyczne czy obchodów świąt narodowych. Istotą działania prospołecznego są też wybory samorządowe. Ich celem jest przysposobienie młodych ludzi do współdecydowania o sprawach lokalnych, a także przygotowanie do pełnego uczestnictwa w życiu szerszej zbiorowości społecznej, do odpowiedzialności oraz działalności politycznej. Jednakże świadkowie Jehowy stanowią swoistą enklawę odrębności. Nie przyjmują stanowisk z wyboru ani nie biorą udziału w wybieraniu innych na takie stanowiska. Nie angażują się w żadną działalność polityczną. Zdarza się, że zwalniają dzieci z obchodów rocznic państwowych czy świąt narodowych organizowanych w szkole lub przez samorzady lokalne.

Postawa taka przejawia się nie tylko w życiu publicznym, ale także w życiu prywatnym. Świadkowie Jehowy nie świętują urodzin ani imienin – nie organizują przyjęć, nie dają sobie prezentów, nie składają życzeń¹¹.

W domach świadków Jehowy nie kultywuje się tradycji religijnych ogólnie przyjętych w chrześcijaństwie. Święta Bożego Narodzenia są przez wyznawców uważane za kultywowanie pogańskiego święta narodzin boga Słońca¹². Podobnie traktowane są święta Wielkiejnocy oraz Nowy Rok. Jehowici nie obchodzą także święta przypadającego na dzień 1 listopada – uważają, że zostało ono ustanowione przez Kościół chrześcijański, aby zastąpić druidyczne święto zmarłych. Nagrobki zmarłych świadków Jehowy nie zawierają inskrypcji, takich jak „śp.”, „Bóg tak chciał”. Odmiennie rozumiany jest problem śmierci. Wiara w nieśmiertelność duszy, obecna niemal we wszystkich spośród tysięcy religii i odłamów chrześcijańskich, jest odrzucana przez świadków Jehowy. Śmierć traktują oni w wymiarze kary za poniesione grzechy. Dusza po śmierci nie wędruje do nieba czy piekła. Doktryna istnienia piekła i czyśćca została zanegowana przez wyznawców. Po śmierci człowiek nie ma świadomości, duch jego wraca do Boga i tylko Bóg w przyszłości może go wskrzesić z martwych. Założenie to jest rozwijane przez doktrynę o wskrzeszeniu zmarłych, tysięcletnim panowaniu, ponownej

¹¹ Por. *Świadkowie Jehowy a szkoła. (School and Jehovah's Witnesses)*. Wath Tower Bible And Tract Society of Pennsylvania, International Bible Students Association. Brooklyn 1990.

¹² W kalendarzu juliańskim dzień 25 grudnia uważany był za zimowe przesilenie i dzień narodzin Słońca. Por. *Encyklopedia katolicka KUL*. T. 2. Lublin 1976; J. F r a z e r: *Złota gałąź*. Warszawa 1965, s. 319.

ewangelizacji oraz niebiańskim rządzie złożonym z Chrystusa i 144 000 współwładców¹³.

Świadkowie Jehowy odrzucają także powszechny obowiązek służby wojskowej. W przeszłości stanowiło to podstawę sankcji prawnych i osadzania wyznawców w zakładach karnych. Obecnie Związek Wyznaniowy Świadków Jehowy jest prawnie uznawany przez państwo, a jego członkowie są zwolnieni ze służby wojskowej.

Stosunek świadków Jehowy do aktualnych problemów pojawiających się w środowisku społecznym jest inny niż większości, a wynika on z przekonań religijnych. Jedno z kluczowych założeń tego wyznania mówi, że „świat nam współczesny jest opanowany przez szatana, który jest rzeczywistym panem tego systemu rzeczy”. Przejawem tego jest spełnianie się proroctw biblijnych mających zwiastować koniec świata, który się dokona w Armagedonie. Zbrodnie, wojny, brak posłuszeństwa są – według wyznawców – jego zapowiedzią. Postawa taka zabrania jehowitom angażowania się w działania społeczne. Co więcej, trudno znaleźć wśród nich takich, którzy odnajdywaliby się w przedsięwzięciach np. charytatywnych. Związek wyznaniowy nie prowadzi działalności charytatywnej na rzecz ludności spoza własnej religii. Niemal regułą stała się natomiast postawa ewangelizacyjna. To poprzez działalność misyjną świadkowie Jehowy mają ostrzegać ludzi przed zbliżającym się końcem panującego systemu społecznego.

Stąd w krajobrazie przestrzennym miast często można spotkać przedstawicieli tego wyznania rozdających broszury religijne czy zachęcających do dyskusji. Na dworcach autobusowych, kolejowych, w tramwajach czy na ulicach można spotkać tzw. głosicieli pełniących swoje posługi religijne.

Pod tym względem świadkowie Jehowy stanowią hermetyczną grupę, mającą świadomość swojej odrębności religijnej. Nie pozwala im ona na pełne uczestnictwo w życiu szerokiej zbiorowości społecznej, zawężając do koniecznego minimum związek z państwem, narodem czy środowiskiem lokalnym.

„Swoj” i „obcy” w krajobrazie religijnym Adaptacja do nietolerancji

Drugi z wymienionych przeze mnie czynników utrudniających adaptację w środowisku miejskim mniejszości wyznaniowej – świadków Jehowy – to fakt funkcjonowania w obcej, często nieprzychylniej, zewnętrznej większości. Wyznawcy ci od początku napotykali opór bierny lub czynny ze strony czy to państwa,

¹³ Zob. *Co się dzieje z człowiekiem po śmierci?* Wath Tower Bible And Tract Society of Pennsylvania, 1998.

czy innych grup religijnych. Na płaszczyźnie makrostrukturalnej adaptacja zależała od panującego systemu społeczno-politycznego, na płaszczyźnie zaś mikrostrukturalnej była wynikiem tradycji kulturowej w obszarze miejskim, tradycji historycznej, a nawet tradycji przemysłowej danego okręgu.

W systemie demokratycznym mniejszości wyznaniowe są chronione prawnie. Mają zagwarantowaną wolność wyznawania, zrzeszania się, państwo nie ingeruje w sprawy wewnętrzne Kościołów i związków religijnych. Jednakże nie zawsze tendencja ta jest regułą. Świadkowie Jehowy jako wyznanie narodzili się w Stanach Zjednoczonych, kraju o bogatej tradycji demokratycznej, jednak mimo wielości kulturowej napotykali niemałe trudności. Poczucie obcości związane z negatywnymi stanami zagrożenia powstało m.in. po założeniu przez nich siedziby w Brooklynie. Na mocy dekretu z 7 maja 1918 roku władze aresztowały czołowych działaczy zboru. Sukcesywnie ograniczano swobodę misyjną i religijną pozostałych wyznawców. Z tego powodu siedzibę w Brooklynie sprzedano, a wyznawcy rozpoczęli swoją działalność sierpniu 1918 roku w budynku biurowym usytuowanym u zbiegu Federal Street i Reliance Street w Pittsburghu, w stanie Pensylwania. Do Brooklynu świadkowie Jehowy wrócili w październiku 1919 roku. Tam do dziś mieści się siedziba Towarzystwa.

W Polsce międzywojennej świadkowie Jehowy bardzo szybko zyskiwali swoich zwolenników, szczególnie w takich miastach, jak Poznań, Warszawa czy Łódź. W 1928 roku istniały 24 zbory, a dwa lata później już 55. Działały przede wszystkim w dużych skupiskach miejskich, choć ewangelizację prowadzono także w ośrodkach wiejskich. Jednakże lata trzydzieste to okres nasilania się w Polsce sprzeciwu wobec działań misyjnych wyznawców Jehowy. Zarzucano im „sianie propagandy komunistycznej, handel domokrażny bez licencji, naruszanie spokoju niedzielnego, bluźnierstwo przeciwko Kościołowi i jego naukom”¹⁴. Wiele spraw trafiało do sądu.

Świadkowie Jehowy, zabraniając dzieciom uczestniczenia w lekcjach religii w szkole, musieli się liczyć z możliwością nieuzyskania przez nie promocji do następnej klasy. Aby zaadaptować się do zaistniałej sytuacji, organizacja musiała powołać tzw. szkoły niedzielne przy większych zborach, które wydawały zaświadczenia potwierdzające naukę religii we własnej społeczności wyznaniowej. Ministerstwo Oświaty i Wyznań Religijnych wydało rozporządzenie zobowiązujące władze w szkołach do honorowania wystawianych przez zbory zaświadczeń.

Utrudnienia dotyczyły także rozpowszechniania literatury religijnej. W 1933 roku zakazano sprowadzania ze Szwajcarii czasopisma „Złoty Wiek”. Szybko jednak świadkowie Jehowy zaradzili temu, rozpoczynając druk w Polsce – w Łodzi i Warszawie. Kiedy zaś cenzura zabroniła wydawania „Złotego Wieku”, wyznawcy kontynuowali druk czasopisma pod zmienionym tytułem „Nowy Dzień” aż do wybuchu wojny.

¹⁴ *Rocznik Świadków Jehowy...*, s. 196.

Największe niezrozumienie i brak tolerancji były zauważalne w małych ośrodkach miejskich i społecznościach wiejskich, hermetycznych religijnie, które odrzucały inność mniejszości wyznaniowych, postrzegając je jako zagrożenie.

Lata okupacji to czas eksterminacji. Naziści nie tolerowali wyznawców Jehowy. Wystarczyło podejrzenie o przynależność do zboru, aby trafić do obozu koncentracyjnego. Podobnie działo się na terenach okupowanych przez ZSRR. Tutaj dużą rolę odegrało miasto Lwów, skąd kolportowano czasopisma religijne na Lubelszczyznę, do Białegostoku, a nawet do Warszawy.

Po zakończeniu wojny pierwsze zbory świadków Jehowy uaktywniły się w Łodzi i w Poznaniu. Działalność ich członków napotykała jednak duże trudności nie tylko ze strony władz, ale także ze strony zbrojnej opozycji¹⁵.

Władze państwowe zastosowały wiele restrykcji. Zamknięto siedziby świadków Jehowy we wszystkich miastach, działaczy aresztowano, wielu z nich poddano torturze, kilkunastu nie przeżyło. Sytuacja zelżała po 1956 roku, jednakże dopiero przemiany społeczno-polityczne zapoczątkowane w 1989 roku utrwaliły swobody mniejszości wyznaniowych w Polsce.

Sytuacja polityczna wymagała od Związku Wyznaniowego Świadków Jehowy zmiany postępowania. Działalność organizacji w okresie Polski Ludowej często była nieformalna, a w latach stalinizmu musiała zejść do podziemia. Jednak i obecnie mniejszość ta ma świadomość potrzeby zaadaptowania wielu metod, aby móc prowadzić działalność religijną. Jedną z nich jest indoktrynacja indywidualna na podstawie własnej interpretacji Biblii. Indoktrynacja ta przybiera trzy formy:

- Odwołanie się do zdarzeń katastroficznych opisanych w Biblii, mających wzbudzić w rozmówcy strach i zarazem chęć jego eliminacji, możliwej dzięki dokładnemu poznaniu treści proroctw biblijnych. Najczęściej głoszonym przez świadków proroctwem jest biblijny Armagedon¹⁶.
- Ogólne zainteresowanie odbiorcy tematyką Biblii¹⁷.
- Bezpośrednia propozycja rozpoczęcia domowego studium biblijnego. („Przyśzedłem zaproponować panu bezpłatny kurs biblijny, który mógłby się odbywać w pana mieszkaniu”).

Kolejnym komponentem indoktrynacji rozmówców spoza grupy jest – jak to określam – komponent wartości przyszłych, proponujący tym, którzy wierzą, nadzieję na życie wieczne w realiach ziemskich, w idealnym społeczeństwie ludzi podległych idealnym prawom Rządu Bożego¹⁸.

Oto przykład inicjowania rozmowy przez przedstawiciela świadków Jehowy:

¹⁵ Tamże, s. 218.

¹⁶ Por. *Prowadzenie rozmów na podstawie Pism*, s. 29 i n.; por także: „Przebudźcie się” 1993, nr 4.

¹⁷ Por. „Strażnica” 1997, nr 6 i nr 19.

¹⁸ Por. *Zjednoczeni w oddawaniu czci jednemu prawdziwemu Bogu*, rozdz. 10.



Ośrodek w Nadarzynie – wnętrze (fot. Jacek Grzywa)



Ośrodek w Nadarzynie, Sala Królestwa – miejsce modlitwy (fot. Jacek Grzywa)



Ośrodek koordynujący pracę Związku Wyznaniowego Świadków Jehowy w Nadarzynie pod Warszawą
(fot. Jacek Grzywa)

W rozmowach z ludźmi zauważyłem, że wielu chciałoby żyć pod panowaniem rządu, który by rzeczywiście potrafił pokonać olbrzymie trudności, z jakimi się dziś borykamy – przestępczość, narkomanię, wzrost kosztów utrzymania.

W tym miejscu może rozpocząć prezentację wierzeń opisujących świat wolny od zła społecznego, ale także od takich problemów egzystencjalnych, jak śmierć, starość, cierpienie¹⁹.

Oprócz wymienionych komponentów indoktrynacji świadkowie Jehowy podejmują też tematykę, którą ogólnie można by nazwać odwoływaniem się do indywidualnych kryzysów wartości egzystencjalnych. Starają się, wykorzystując treść Biblii, wyjaśnić przyczyny śmierci lub nadziei na ponowne zmartwychwstanie, nadto próbują pomóc rozwiązać problemy ludzi starych oraz ogólne problemy rodzinne i społeczne, jakie niesie ze sobą życie w dużych ośrodkach miejskich²⁰.

W rozmowach z ludźmi, którzy otwarcie mówią, że nie interesuje ich religia świadków Jehowy, najczęściej odwołują się do zasady tolerancji i po prostu idei człowieczeństwa, opartej na prawie do wysłuchania drugiego człowieka. Oto kolejny przykład postępowania:

Rozumiem pana, bo dawniej też tak myślałem. Chciałem jednak postąpić uczciwie i wysłuchać jednego z nich. Dopiero wówczas zrozumiałem, że nie mówiono mi o nich prawdy lub wielu ludzi nam to mówi, czy zastanawiał się pan kiedyś, dlaczego jesteśmy gotowi odwiedzać ludzi, chociaż wiemy, że wielu z nich odnosi się do nas z niechęcią?²¹

Odpowiedź na pytanie o akceptację świadków Jehowy bądź jej brak chciałem uzyskać w sondażu przeprowadzonym w miejscowościach powiatu oświęcimskiego w czerwcu i lipcu 2004 roku wśród 34 osób, które wyraziły zgodę na wzięcie udziału w badaniach. Sondaż składał się z pięciu podstawowych pytań:

1. *Gdzie w Twoim mieście mieści się zbor świadków Jehowy?*
2. *Jak sądzisz, czy obecność w Twoim mieście zborów świadków Jehowy może oznaczać coś złego?*
3. *Jaki jest Twój stosunek do świadków Jehowy?*
 - a) *odczuwam niechęć,*
 - b) *odczuwam sympatię,*
 - c) *jest mi to obojętne.*
4. *Czy zaakceptowałbyś, gdyby*
 - a) *świadek Jehowy miał być Twoim sąsiadem?*
 - b) *świadek Jehowy ożenił się z kimś z Twojej rodziny?*
 - c) *ktoś z Twoich bliskich zmienił wyznanie i stał się członkiem zboru świadków Jehowy?*

¹⁹ *Prowadzenie rozmów...*, s. 12–15.

²⁰ Por. „Strażnica” 1997, nr 17; „Przebudźcie się” 1997, nr 7; „Strażnica” 1997, nr 13; „Przebudźcie się” 1997, nr 17.

²¹ Tamże, s. 16–17.

5. *Czy gdybyś miał swoją firmę, zatrudniłbyś świadka Jehowy? Uzasadnij wypowiedź.*

Większość respondentów na pytanie dotyczące stosunku do świadków Jehowy zadeklarowało obojętność (21 osób), niechęć do nich wyraziło 7 osób, a tylko 6 badanych – sympatię. Także zdecydowana większość nie miała nic przeciwko temu, aby zbory istniały w ich mieście (26 odpowiedzi).

Badani nie protestowaliby, gdyby wyznawca Jehowy zamieszkał w ich sąsiedztwie – tak uważało 25 osób. Jednakże zdecydowanie więcej respondentów było przeciwnych temu, aby świadek Jehowy został członkiem ich rodziny – takiego zdania było 29 badanych, także 31 respondentów nie wyraziłoby zgody na to, aby ktoś z ich bliskich dokonał konwersji wyznaniowej i przystał do świadków Jehowy.

Na podkreślenie zasługuje pozytywna zmiana stosunku do świadków Jehowy, wyrażająca się w akceptacji ich postaw moralnych. 28 respondentów byłoby skłonnych zatrudnić świadków Jehowy we własnych firmach, głównie ze względu na ich uczciwość. Przeglądając prasę regionalną z Warszawy, można znaleźć ogłoszenia potwierdzające to przekonanie – otóż w ogłoszeniach tych mowa jest o chęci zatrudnienia właśnie osób tego wyznania.

Badania nie mogą być uznane za reprezentatywne. Miały one charakter pilotażowy przed planowanym szerszym studium dotyczącym stosunku Polaków do mniejszości narodowych i wyznaniowych. Na ich podstawie można jednak stwierdzić, że duża część respondentów wyraża znaczny dystans do świadków Jehowy, wyrażający się w obojętności i braku akceptacji. Daje to obraz respondentów jako osób przywiązanych do własnej religii i tradycji.

Świadkowie Jehowy jako integralna część ogólnoswiatowej wspólnoty religijnej

Świadkowie Jehowy wobec braku akceptacji z zewnątrz tworzą wewnętrzną strukturę o silnej władzy centralnej i poczuciu wewnętrznej solidarności. Do głównych działań grupowych tych wyznawców należą określone czynności religijne. Niektóre z nich są wykonywane o jednym czasie przez wszystkich świadków Jehowy na świecie. Najważniejsze jest Studium Strażnicy, odbywające się na cotygodniowych zebraniach Towarzystwa. Polega ono na odczytaniu fragmentów artykułu z czasopisma religijnego „Strażnica” i zgłaszaniu się do odpowiedzi na załączone pod tekstem pytania. Studium Strażnicy jest zazwyczaj połączone z tzw. wykładem nawiązującym. Mówca publiczny zapoznaje zebranych z problematyką, której wachlarz tematyczny jest bardzo zróżnicowany – od przedstawiania zasad biblijnych, po rozstrzygnięcie kwestii moralnych oraz dawanie porad użytecznych w życiu codziennym. Potem następuje tzw. studium książki, w którym uczestniczy na ogół mniejsza liczba wiernych niż w pozostałych spotkaniach.

Odbywa się ono raz w tygodniu i polega na analizowaniu tekstów książek wydawanych przez Towarzystwo Strażnica. Przykładem takiej publikacji może być książka zatytułowana *Jak powstało życie. Przez ewolucję czy przez stwarzanie*. Po zakończeniu nabożeństwa następuje zazwyczaj towarzyska wymiana poglądów, dyskusja, planowanie spotkań ewangelicznych itp.

Teokratyczna Szkoła Służby Kaznodziejskiej uczy członków zboru umiejętności przekazywania wiedzy biblijnej oraz zapoznaje mniej doświadczonych wyznawców z wszystkimi możliwymi sposobami efektywnego głoszenia. To tutaj członkowie grupy zdobywają praktyczne umiejętności prowadzenia ewangelizacji czy nawiązywania kontaktów z ludźmi spoza grupy.

Zgromadzenie obwodowe odbywa się raz lub dwa razy w roku, zbory należące do jednolitego obwodu spotykają się pod jednym hasłem biblijnym, wokół którego skupia się całość przygotowanego programu.

Zgromadzenie okręgowe ma miejsce raz w roku, a program rozłożony jest zazwyczaj na trzy dni. W trakcie spotkania prowadzone są m.in. wykłady biblijne, wykłady obyczajowe, odgrywa się przykładowe sceny rozmów, mające służyć za wzór głosicielom. Zgromadzenie zaczyna się i kończy wspólnymi modlitwami. Spotkania te zazwyczaj organizuje się w dużych miastach na stadionach lub innych obiektach sportowych. W ostatnim okresie świadkowie Jehowy budują własne obiekty, do takich należy m.in. obiekt w Sosnowcu.

Większość działań ma charakter propagujący ruch wyznaniowy, jego ideologię oraz samych członków grupy wyznaniowej uważających się za tych, którzy w zgodzie ze sobą i w zgodzie z Bogiem jako jedyni przestrzegają zasad biblijnych, nie tolerując odstępstw.

Wnioski

Wyróżnikiem ruchu świadków Jehowy jest wysoki stopień zaangażowania religijnego, wyrażający się zarówno w uczestnictwie w zgromadzeniach religijnych, jak i w manifestowaniu swojej wiary i odrębności wyznaniowej w życiu codziennym. Wierność zasadom religijnym pozwoliła świadkom Jehowy przetrwać wiele okresów kryzysowych oraz przystosować się do sytuacji konfliktu i niepewności.

Źródłem wiedzy religijnej jest Biblia, której teksty kształtują w wyznawcach sposób postrzegania otaczającego ich świata i której podporządkowują swoje życie oraz zachowania dnia codziennego.

Interpretacja elementarnych treści Pisma Świętego jest niejednokrotnie skrajna i wymaga od wyznawców wielkiego poświęcenia i determinacji. Skrajność ta, zauważana przez osoby spoza grupy, rodzi nieufność i dystans do wiernych tego wyznania.

Psychologiczna analiza oddziaływania grupy oraz socjologiczny opis mniejszości religijnej okazują się zadaniem trudnym, zarówno jeśli chodzi o przeprowadzenie rzetelnych badań, jak i udział w obserwacji uczestniczącej takiej społeczności. Trudności wynikają z przyjętych przez tego typu mniejszości religijne postaw wobec otoczenia, akceptacji określonej doktryny oraz zachowań religijnych.

**Functioning of the communities of Jehovah's witnesses in the urban environment in Poland –
sociocultural analysis**

S u m m a r y

The paper presents situations of Jehovah's witnesses' communities in the urban environment. The urban culture for centuries was a centre of multiculturalness. Cities attracted people of different religious beliefs who very often belonged to minorities. These were the cities where it was possible to establish religious and educational institutions summoned by religious and national minorities. The above analysis is based on the fundamental assumptions. The first is the feeling of alienation of Jehovah's witnesses in their community. The second assumption is that this minority functions in foreign very often hostile minority surrounding it. The third is that its followers constitute an integral part of a world-wide religious community of Jehovah's witnesses. These assumptions are realised in many aspects of social life: by the religious doctrine, ways of evangelisation and the attitude to state institutions.

**Die Gemeinden der Zeugen Jehovas in einem Stadtbereich in Polen –
eine soziokulturelle Analyse**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Arbeit zeigt die Situation der Zeugen Jehovas in einer Stadt. Die Stadtkultur wurde schon seit Jahrhunderten durch Mehrkulturelles gekennzeichnet. In den Städten lebten schon immer Menschen von verschiedenen Konfessionen, die meistens den Nationalminderheiten angehörten. Sie durften ihre Religions- und Bildungseinrichtungen gründen. Die vorliegende Analyse fußt auf drei Hauptvoraussetzungen: Die Zeugen Jehovas sind ihrer gesellschaftlichen Eigentümlichkeit bewusst. Diese Minderheit existiert innerhalb einer fremden, oft unfreundlichen Mehrheit. Die Bekenner sind ein integraler Teil der Weltgemeinschaft von Zeugen Jehovas. Die oben genannten Äußerungen kommen auf vielen Ebenen der gesellschaftlichen Leben: in der Religionsdoktrin, in Evangelisierungsformen und im Verhältnis zu Staatsinstitutionen zum Vorschein.